

które powstało w 1861 roku. Nazwisko Ewert brzmi niemiecko, dlatego w niepodległej II Rzeczypospolitej Jej rodzice zmienili go na Ewert-Krzemieniewski. Urodziła się w styczniu, a już w lipcu rodzina przeniosła się do **BERLINA**. W Mosinie aptekę ojca bojkotowali niemieccy lekarze, bo znali jego polską identyfikację. Wydawało się, że wielkie miasto da lepsze możliwości prowadzenia interesów. Nasz Bohaterka miała 3 siostry oraz 4 braci. Jak pisze, generalnie rodzinie dobrze się powodziło, okresowo oprócz apteki, prowadzili w Berlinie rodzinną manufakturę produkcji kosmetyków i leków, ale jednak z tego zrezygnowano. Wierzyli w odrodzenie się Polski i gdy tylko powstała wrócili w 1919 roku do Poznania. W stolicy Cesarstwa jeździli na wypoczynek nad jeziora (m.in. Wannsee), a latem na wakacje do Kołobrzegu, bo tam wykonano rodzinne zdjęcie. Generalnie Autorka zamieściła kilkadziesiąt zdjęć swoich, z rodzeństwem i rodziny (także dalszych krewnych), wszystkie są czarno-białe. Książka ma 245 stron, okładki są miękkie.

Rozdział „Państwowe Liceum i Gimnazjum Żeńskie im. Generałowej⁴ Zamoyskiej⁵ w latach 1919-1928” zaczyna się na stronie 183. Polskę ogłoszono 11 listopada 1918r. A w 1919r. istniała zaledwie od kilku miesięcy. Z niczego, w kilka dni powstało wspaniałe państwo – to cud, to dowód możliwości Polaków, gdy myślą z całego serca o swojej ojczyźnie. Jak pisze - koleżanki, ok. 25 były ze wszystkich stron – Ona z Niemiec, inne z Francji, inna ze Szwajcarii, kolejne z Galicji, w tym także z okolic Lwowa, jedna koleżanka była z Charkowa. W Berlinie Maria chodziła do prywatnej katolickiej szkoły podstawowej w dzielnicy Charlottenburg. W Berlinie uczyła się oczywiście po niemiecku, a polskiej pisowni, utworów itd. rodzice uczyli ją w domu. Nie miała żadnych problemów, jak się okazało, ani tam, ani tu. W Poznaniu wśród kadry byli np.: Zofia Leitgebet – polski i geografia, Czesław Zamorski – matematyka i śpiew – jemu zawdzięczały naukę pieśni narodowych i kościelnych, Kazimiera Obrąpalska – rysunki (malarka z Krakowa). Potem do matury polski prowadziła dr Anna Dziembowska. Dalej zmiana nauczyciela także z matematyki – dr Kazimierz Abramowicz, język francuski – Szwajcar z pochodzenia Monsieur Lucien Vivens, rysunek - malarz Władysław Lam⁶ – późniejszy znany profesor Politechniki Gdańskiej. Do tego grono pedagogiczne uzupełniali księża katolicy Feliks Kowaliński i Jan Bączkiewicz – ten pierwszy zamęczony w Dachau przez Niemców!! Autorka opisuje wspaniałą atmosferę, przyjaźnie, wycieczki. Opisuje dwa spotkania

⁴ [https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Zamoyski_\(genera%C5%82\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Zamoyski_(genera%C5%82)); o generale Władysławie Zamoyskim!! Generał wojsk tureckich i brytyjskich.

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Jadwiga_Zamoyska; Jadwiga Zamoyska z domu Działyńska – dziś ma proces beatyfikacyjny w kościele katolickim.

⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/W%C5%82adys%C5%82aw_Lam; o artyście (profesor zastępczy Politechniki Lwowskiej).

absolwentek po 45 i 50 latach, jest zdjęcie **maturalne z 1928 roku**, 24 dziewczyny oraz nauczycielki – str. 202 (Ona pierwsza po lewej). Opisy są niezwykle szczegółowe, m.in. co koleżanki przynosiły na drugie śniadanie, bo nie było sklepiku szkolnego. Z wielką miłością i uznaniem pisze o kadrze, choć bywały panie, które – jak pisze – czasami nie potrafiły uspokoić uczennic!!!!

Co z tego wynika – super szkoła ‘z niczego’, kadra z których kilkoro miało doktoraty, czasami potem lub równocześnie realizowali karierę akademicką. Nie pisze czy uczyła się angielskiego, ale publikowała jako profesor w tym języku więc musiała się douczyć. Jak pisze szkoła była płatna, ale dla biedniejszych były upusty, dopłaty. Uczono logiki, odpowiedzialności – szczególnie chwali księży, którzy niezwykle mądrze, szeroko i szczegółowo uczyli historii kościoła, encyklik, nauki społecznej – jak podsumowuje im wystarczyło to na całe życie.

Znamy pokolenie „Kolumbów” rocznik 1920, Ona była trochę starsza, ale generalnie można zrozumieć skąd u NICH wiedza, miłość do Polski, a potem działalność w AK. Coś dziś jakoś jest inaczej, m.in. zmieniono imię szkoły...

Rozdział na stronie 207: „Państwowe Konserwatorium Muzyczne w Poznaniu w moich wspomnieniach z lat międzywojennych” – tam chodziła aż przez 11 lat, grywała na fortepianie – niezwykle ciekawe, okazuje się już wtedy powołano chłopięcy chór katedralny – potem mógł powstać Chór Stuligrosza. Kolegą był Jerzy Waldorff, który równocześnie studiował prawo na Uniwersytecie. On został krytykiem, Ona chemiką. Obecnie mamy pianistę Piotra Ryszarda Pawlaka⁷, który ukończył matematykę na Uniwersytecie Gdańskim, ale kontynuuje karierę artysty. Ona wybrała nauki ścisłe, ale nauczyła się cierpliwości, szanować czas, organizować czas, aby wszystko pogodzić. Dla życia rodzinnego ktoś grający czy śpiewający to skarb.


Generalnie książka zawiera setki nazwisk, wydarzeń, dat, adresów – świadczy to o mega-super pamięci oraz o robieniu zapisków, prowadzenia pamiętnika.

Nie streszcza się książek w serii, ale ta jest porażająca, cudowna, czyta się jednym tchem. Nie podamy wszystkiego, ale warto zwrócić uwagę na opisy losów kilkudziesięciu krewnych!!! Między innymi rodzina podzieliła się na część polską

⁷ https://pl.wikipedia.org/wiki/Piotr_Ryszard_Pawlak; o artyście; zwycięzca V Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Maj Lind w Helsinkach oraz XI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Darmstadt. Eseista słuchał go w Warszawie w Muzeum Chopina.

i niemiecką. W latach 60-tych wznowiła znajomości z Niemcami (z tej samej krwi, z tymi samymi przodkami), była zapraszana m.in. do Monachium.... Mama eseisty miała krewnych w Austrii, ale odmówiła wznowienia znajomości – Jej przyjaciółka była pracownicą Muzeum Auschwitz – przesyłała książki o losie dzieci – mama nie byłaby w stanie zamienić z nimi ani jednego słowa. W przypadku rodziny żony eseisty też coś podobnego – wielu kuzynów teściowej to żołnierze Wehrmachtu. Z żadnym z nich już nigdy się nie skontaktowała, ani nie spotkała. Niemiec pobił jej siostrę, z lekkim kalectwem. Tylko najmłodszy z tej gałęzi rodzinnej, nie zdążył być powołany do służby, był do zaakceptowania.

Pani Maria wspomina życie muzyczne w Poznaniu, koncerty w ocalałym z wojny budynku opery poznańskiej, generalnie Poznań jest znany jako miasto muzyki. Wspomina także FESTIWAL MUZYKI POLSKIEJ z 1929 roku. Ona już studiowała chemię.

<p>KSIĘGA PAMIĄTKOWA WSZECHSŁOWIAŃSKIEGO ZJAZDU ŚPIEWACZEGO I FESTIWALU MUZYKI POLSKIEJ</p> <p>W POZNANIU W MAJU 1929 ROKU</p>  <p>POD REDAKCJĄ DR. HENRYKA OPIEŃSKIEGO NAKŁADEM WIELKOPOLSKIEGO ZWIĄZKU KÓŁ ŚPIEWACZYCH POZNAŃ 1929</p>	<p>PREZYDJUM KOMITETU HONOROWEGO Jego Eminencja Ksiądz Kardynał August Hlond Prymas Polski Ignacy Jan Paderewski</p> <p>KOMITET HONOROWY</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Babiński W., minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rzplitej w Belgradzie. 2. Dr. Baksa K., Prezydent stołecznego miasta Pragi. 3. J. E. Pan Władysław Baranowski, Minister pełnomocny i poseł Rzplitej Polskiej w Sofji. 4. Dr. Benes E., Minister Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej. 5. Benesic J., Dyrektor opery w Zagrzebiu. 5a. Bertoni J., Minister Komisarz Rządowy P. W. K. 6. Dunin-Borkowski, Wojewoda poznański. 7. Burow A., Minister Spraw Zagranicznych Królestwa Bułgarii. 8. Butkiewicz Z., Dyrektor Państwowego Konserwatorium w Poznaniu. 8a. Chamiec-Jaksa S., Dyrektor Polskiego Radja. 9. Chojnacki R., Dyrektor Filharmonji w Warszawie. 10. Dobri Christow, profesor Akademji Muzycznej w Sofji.
---	---

Słowa kluczowe: Serbsko-Łużyckie Towarzystwo Śpiewacze, Wielkopolski Związek Śpiewaczy, muzyka z Rosji, Słowenii, Jugosławii, Czech i Bułgarii, chóralistyka, muzyka współczesna ...
<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=70902>; 120 stron; on-line, top10 z Komitetu Honorowego (po prawej) z kilkudziesięciu do doczytania w polecanym pliku.

We „Wprowadzeniu” na stronach 7-15 mamy Jej życiorys ‘w pigułce’. Tekst napisał Norbert Delestowicz – z Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie i Ona uprzednio działała. Jak pisze Pan Redaktor⁸ - poprawiono kilka niedokładności typu imię, data, adres, dodano bibliografię – str. 243-245.

⁸ <https://lubimyczytac.pl/autor/117245/norbert-delestowicz>; książki tego pisarza – historia.

Po zdaniu matury nasza Heroina studiowała w latach 1928 – 1933 na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego. Jej kierunek to chemia, praca magisterska miała tytuł: „Badania nad warunkami powstawania izochinidyny⁹”, została napisana pod kierunkiem profesora Jerzego Suszki¹⁰. Ciekawa postać – bo <<urodził się w chłopskiej rodzinie ze Śląska Cieszyńskiego. Ukończył gimnazjum w Cieszynie w 1908 roku. Studia chemiczne i doktorat na Politechnice Praskiej (!!), następnie był pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po habilitacji przeniósł się początkowo na Politechnikę Lwowską, a w 1930r. na Uniwersytet Poznański>>.

Maria kilka lat później uzyskała dyplom wirtuozowski w klasie fortepianu w Państwowym Konserwatorium Muzycznym! Ale ta ścieżka kariery okazała się ślepa.



BIOGRAFIA

(ur. 20 stycznia 1910 r. w Mosinie, zm. 20 marca 2006 r. w Poznaniu), chemiczka, członkini Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Naukę rozpoczęła w Berlinie, a potem kontynuowała w Poznaniu. Maturę uzyskała w 1928 r. w Państwowym Liceum i Gimnazjum Żeńskim im. Generałowej Zamoyskiej. W latach 1928-1933 studiowała chemię w Uniwersytecie Poznańskim (UP) uzyskując w 1933 r. tytuł magistra filozofii na podstawie pracy „Badania nad warunkami powstawania izochinidyny”, wykonanej pod kierunkiem prof. dr Jerzego Suszki. W latach 1934-1937 pracowała w Katedrze Chemii Farmaceutycznej UP pod kierunkiem prof. K. Hrynakowskiego jako asystentka. W czasie II

Po ukończeniu studiów przez rok pracowała w laboratorium chemicznym odlewni żeliwa i stali fabryki Hipolita Cegielskiego S.A. W latach 1934-1937 była asystentką w zespole profesora Konstantego Hrynakowskiego¹¹ w Katedrze Chemii Farmaceutycznej. W Wikipedii czytamy o tym naukowcu: <<W 1892r. ukończył gimnazjum klasyczne w Kijowie z medalem srebrnym, następnie w roku 1902 studia z dyplomem I stopnia na Uniwersytecie Kijowskim (Wydział Matematyczno-Przyrodniczy), potem studia na Politechnice Kijowskiej. Po ukończeniu studiów pracował w Tomskim

<https://www.polskieradio.pl/8/650/Artykul/3054824,Polski-nauowiec-zidentyfikowal-blisko-tysiac-czlonkow-zakonu-krzyzackiego>; inne jego osiągnięcia!!!

⁹ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Chinidyna>; o związku chemicznym.

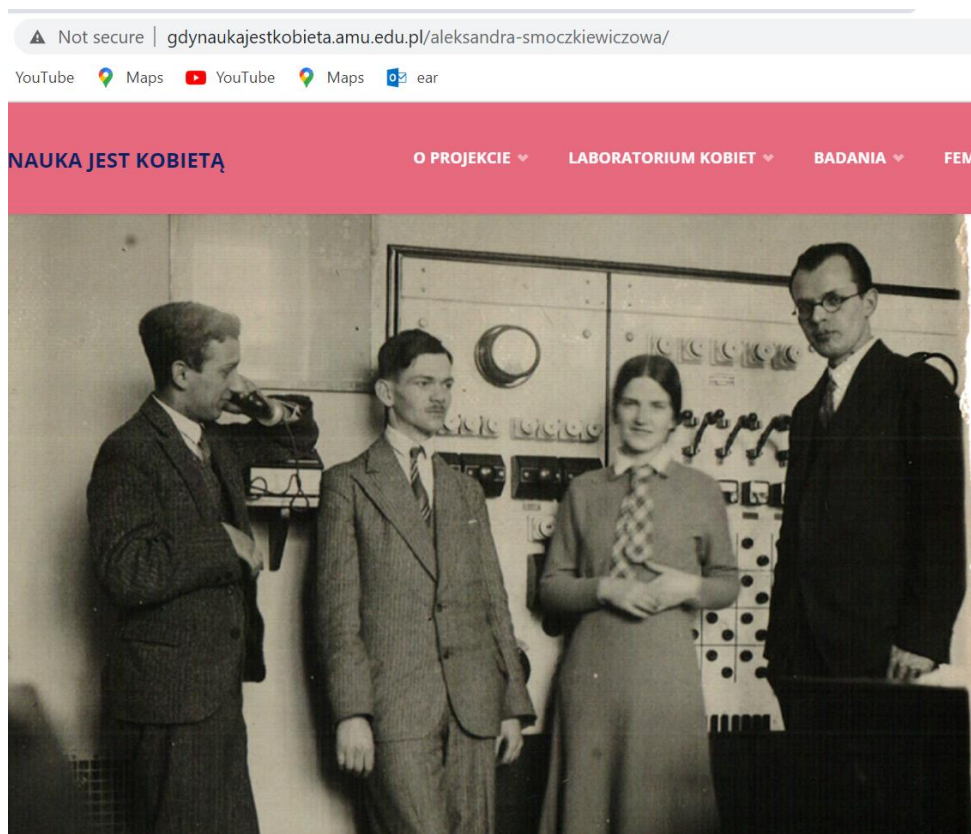
¹⁰ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Suszko_\(chemik\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Suszko_(chemik)); ciekawy życiorys.

¹¹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Konstanty_Hrynakowski; o Jej szefie.

Instytucie Technologicznym. W latach 1914 do 1920 prowadził prace naukowe w Niemczech w Getyndze, Monachium i Sztokholmie (Szwecja). Od 1920 pracował na Uniwersytecie Poznańskim (od 1930 - profesor zwyczajny), w tym nauczyciel akademicki Wydziału Lekarskiego UP>>. Zatem Ona miała szczęście rozpocząć pracę naukową pod opieką ludzi niezwykle wybitnych - o wielkim doświadczeniu międzynarodowym.

Aleksandra wyszła za mąż za Mariana Józefa Smoczkiwicza w 1936 roku, zatem małżeństwo zawarła w wieku 26 lat. Przerwała pracę naukową bo przenieśli się do BYDGOSZCZY - gdzie Jej mąż rozpoczął pracę w kancelarii adwokackiej - był prawnikiem. Szczęście trwało krótko - wybuchła II wojna światowa. Męża zabili Niemcy, JĄ wyrzucili z mieszkania z małym synkiem - jak to Niemcy. Syn napisał ostatni rozdział książki - strony 237-241 - pt.: „Kilka słów o mojej mamie” - nosi to samo imię co jego ojciec. Warto tych kilka serdecznych słów przeczytać... Eseista pochodzi z Bydgoszczy - historia męczeństwa wojennego mieszkańców jest mu znana.

Na stronie 13 - edytor przypomina deklarację HEROINY: „Jedna ukłękniecie Willy Brandta przed laty przed ponikiem ofiar polskich niczego nie załatwia i nie wystarcza!!! Kto i kiedy przeprosi za bydgoskie ludobójstwo!” - dziś mówimy nie tylko o przeproszeniach, ale też o rekompensacie za zniszczenia, eseista czeka na decyzje ze strony najeźdźców - może umrze wcześniej.



Wracamy do Jej historii – wróciła do Poznania. W latach 1941-1945 pracowała jako laborantka w Zakładzie Fizjologii Roślin – Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu. Niemiecki znała ..., zapewne Jej akcent był nienaganny, to się łapie w dzieciństwie.

Po zakończeniu wojny rozpoczęła pracę w Zakładzie Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Poznańskiego. Została adiunktem po obronie doktoratu pt.: „Minerały miedzi jako katalizatory” – promotor Alfons Krauze¹². W Wikipedii napisali << Uczył się i **studiował w Berlinie**. Po obronie doktoratu w 1919 roku podjął pracę w zakładach przemysłu sodowego **w Duisburgu** (obecnie koncern chemiczny Henkel), następnie pracował w Zakładzie Mikrobiologii Lekarskiej Uniwersytetu Poznańskiego (ówczesnie Państwowy Instytut Higieniczny). Był dr hab. nauk chemicznych, specjalista w zakresie chemii nieorganicznej. Profesor nadzwyczajny i wykładowca w Katedrze Chemii Nieorganicznej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, członek korespondent Polskiej Akademii Nauk od 1958 roku>>. Znowu ktoś z wielkim doświadczeniem, 'gigant'. O jego super poziomie świadczy stanowisko w PAN, to coś rzadkiego, tylko dla naukowców wybitnych.

W 1950 r. przeniesiono JĄ do Akademii Medycznej w Poznaniu – lata stalinowskie, młodzi ludzie/czytelnicy nie pojmują! Były też wtedy tzw. nakazy pracy – rodzice eseisty po uczelniach w Krakowie – dostali taki nakaz **do Bydgoszczy** – nakaz, nakazem, a oni pokochali to miasto podobnie jak eseista.

Awansowała została szefową Pracowni Biologicznej. W 1952r. rozpoczęto przewód habilitacyjny z inicjatywy Jej nowego szefa Franciszka Adamanisa¹³. W Wikipedii czytamy: <<W latach 1938–1962 (z przerwą w latach II wojny światowej) był kierownikiem Katedry Chemii Farmaceutycznej, najpierw Uniwersytetu Poznańskiego, a od roku 1950 Akademii Medycznej w Poznaniu. Jako więzień obozu Mauthausen-Gusen prowadził nielegalne badania naukowe, opracowując receptury leków z dostępnych na miejscu półfabrykatów. Urodzony w Lipawie na Łotwie (!!)>>. W tym samym obozie więziony był brat Bohaterki, który po wyzwoleniu przez Amerykanów, wyemigrował do Kanady. Uwaga – pisano 28.05.2023 – wczoraj późnym wieczorem był film o tym obozie – koszmar – Hiszpan (fotograf) wyniósł tysiące zdjęć – najbardziej udokumentowane zbrodnie.

Wydała pracę habilitacyjną pt. „Chromatograficzne rozdzielanie witamin z grupy B”. Przewodu nie zakończono, ale mimo wszystko mianowaną Ją docentem.

¹² https://pl.wikipedia.org/wiki/Alfons_Krause; o promotorze doktoratu.

¹³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_Adamanis; o szefie.

Przeniesiono też służbowo do obecnego Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu – objęła Kadrę Chemii Ogólnej i Analitycznej na Wydziale Handlowo-Towaroznawczym. W końcu została profesorem. Jednemu z Jej krewnych uniemożliwiono robienie doktoratu – Redaktor Delestowicz dodaje iż było to związane z Jej brakiem przynależności do PZPR...

Opublikowała 230 prac, wypromowała 11 doktorów, ‘musiała’ zostać wielkim naukowcem mając takich mistrzów!! To zawsze promieniuje na współpracowników, jeśli doda się swoje umiejętności i serce, i wolę – to musi się udać. Dalej mamy opis licznych nagród, wyróżnień, uniwersyteckich i państwowych – czym późniejsze lata tym więcej.

Działała w licznych naukowych organizacjach, spis liczy pół strony – co oznacza iż poświęciła życie nauce i uczelniom, nie miała już kolejnego męża. Właśnie Jej organizacja wydała polecaną książkę – organizacja łącząca naukowców wszelkich dziedzin i wszystkich Uczelni Poznania!!

Dnia 21 lutego 1999 na UAM miała miejsce uroczystość odnowienia doktoratu Marii Aleksandry Smoczkiewiczowej – Laudację wygłosił ówczesny Dziekan Wydziału Chemii – prof. Henryk Koroniak¹⁴.

Nasza Heroina przeżyła 96 lat. To cudowna, niezwykle cenna rzecz, że napisała swoją autobiografię – to skarbnica wiedzy o JEJ rodzinie i historii całego pokolenia na przełomie XIX i XX wieku, o cudzie stworzenia II Rzeczypospolitej – „daje czadu”, a raczej daje do myślenia...





Poznanie Heroiny jest konieczne dla każdego patrioty, książkę warto przeczytać.



¹⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Koroniak; o profesorze UAM.

DODATEK / ŻART

Eseista zapytał wujka Google'a czy jest Jej ulica lub szkoła Jej imienia:


bing.com/search?q=ul.+smoczkiewiczowej&q&s=n&form=QBRE&sp=-1&lq=0&pq=ul.+smoczkiewiczowej&sc

ube  Maps  YouTube  Maps  ear






ul. smoczkiewiczowej  

ALL CHAT SHOPPING IMAGES VIDEOS MAPS NEWS MORE


About 69 800 results Date ▾

Smoczkowa Warszawa (Mokotów), Ulica, 02-678 
<https://mapa.targeo.pl/smoczkowa-ul/warszawa-02...>
Web Warszawa, Smoczkowa (ul.), 02-678 - Ulica Smoczkowa Warszawa z listą punktów użyteczności publicznej (POI) oraz ulic w pobliżu. Smoczkowa Warszawa Mapa Targeo

EXPLORE FURTHER

 Smoczkowa 14 w Warsaw (Autobus, Kolej, Metro lub Tra...	moovitapp.com
 Asia House Viet Thai Foods w Warszawa - Near Place	pl.near-place.com
 Asia House Viet - Thai food Warszawa - Zamów z Dostaw...	pyszne.pl
 House of Asia - Delikatesy z Natury Internetowy Sklep ze ...	delikatesyznatury.pl
 Bar Chińczyk na Bankowym gastrowawa.pl - Restauracje ...	gastrowawa.pl

Recommended to you based on what's popular • Feedback

Smocza 27 (ul), 01-048 Warszawa (Wola) - Targeo 
<https://mapa.targeo.pl/smocza-27-ul/warszawa-01...>

Nie ma w Polsce Jej ulicy, ani żadna szkoła nie ma Jej imienia ... Smocza, to niestety nie Smoczkiewiczowej!!

LINKI

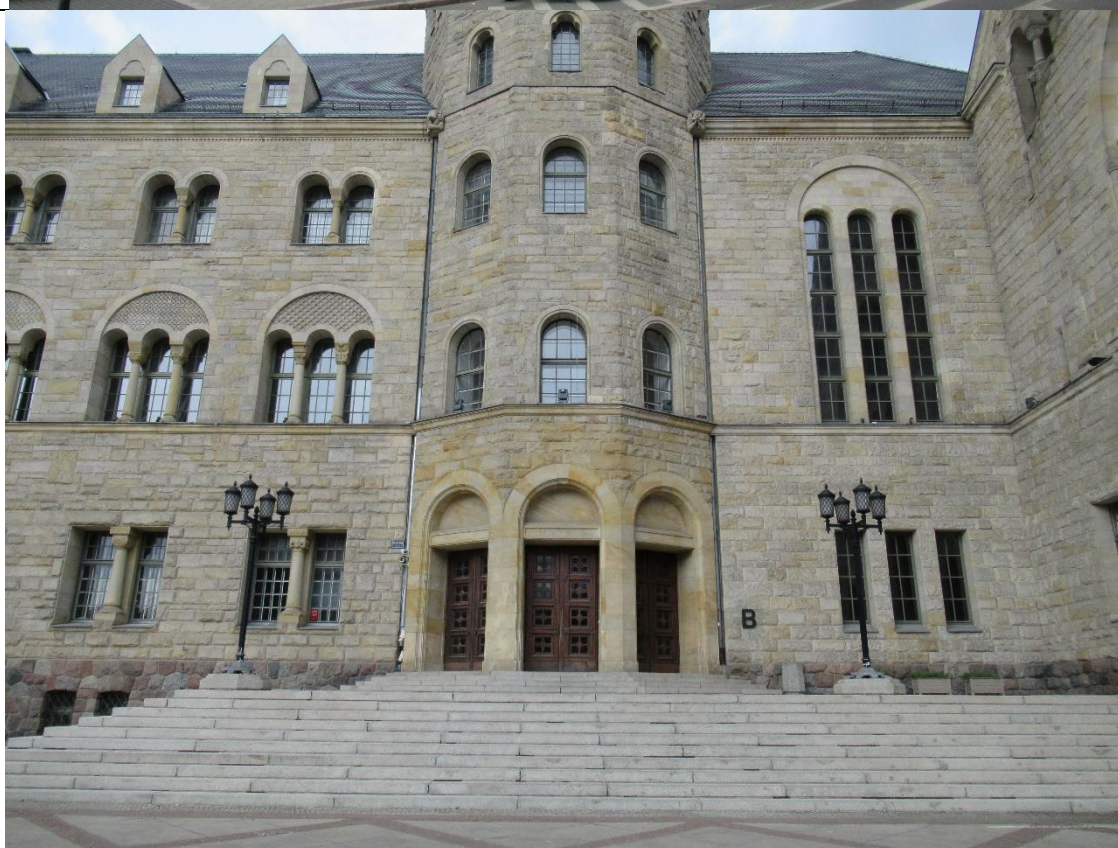
- a. <http://gdynaukajestkobieta.amu.edu.pl/aleksandra-smoczkieviczowa/>;
z portalu Uniwersytetu w Poznaniu.
//życiorys Bohaterki
- b. <https://wnet.fm/kurier/portret-kilku-pokolen-wielkopolskiej-rodziny-maria-aleksandra-smoczkieviczowa-wielkopolski-kurier-wnet-nr-81-2021/>
- c. <https://uniwersyteckie.pl/sto-lat-uam/prof-smoczkieviczowa-chemia-w-kobiecym-wydaniu>; biografia oraz zdjęcia
- d. <https://uniwersyteckie.pl/sto-lat-uam/prof-smoczkieviczowa-chemia-w-kobiecym-wydaniu>; wiele informacji o rodzinie Bohaterki.
- e. <https://wnet.fm/kurier/dom-ktory-nas-ukształtował-i-pomógł-wejść-w-życie-maria-aleksandra-smoczkieviczowa-wielkopolski-kurier-wnet-82-2021/>; wiele informacji o domu rodzinnym BOHATERKI.

Wybrane prace naukowe Bohaterki

- SMO CZKIEWICZOWA, Aleksandra. Sodium, potassium, calcium and chloride ion contents and protein fractions in the fluids of chick embryos. *Nature*, 1959, 183: 1260-1261.
- SMO CZKIEWICZOWA, Aleksandra; SIODA, Roman. Effect of Hydrogen Peroxide on the Colour of the Fluorescence of Oestrone in Concentrated Sulphuric Acid. *Journal of Pharmacy and Pharmacology*, 1963, 15.7: 486-&.
- SMO CZKIEWICZOWA, Aleksandra; KUJAWA, Helena. Effect of electrolytes on the activity of glutamic-oxalacetic transaminase. *Nature*, 1960, 188: 487-488.
- SMO CZKIEWICZOWA, Aleksandra, et al. Ethanol and glycerol in amounts not exceeding 2.5% in the serum as factors affecting the electropherograms of serum proteins. *Clinica Chimica Acta*, 1963, 8: 789-791.

Zdjęcia przy okazji

POZNAŃ – miasto gdzie Bohaterka pracowała jako profesor











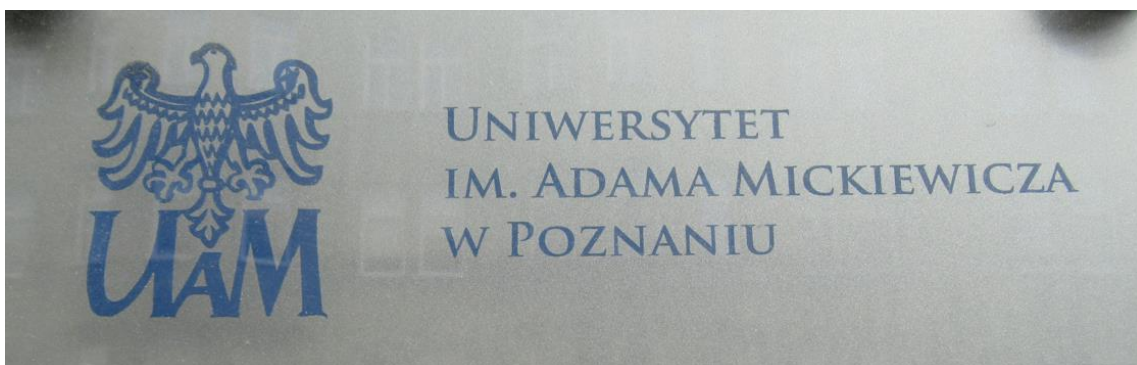




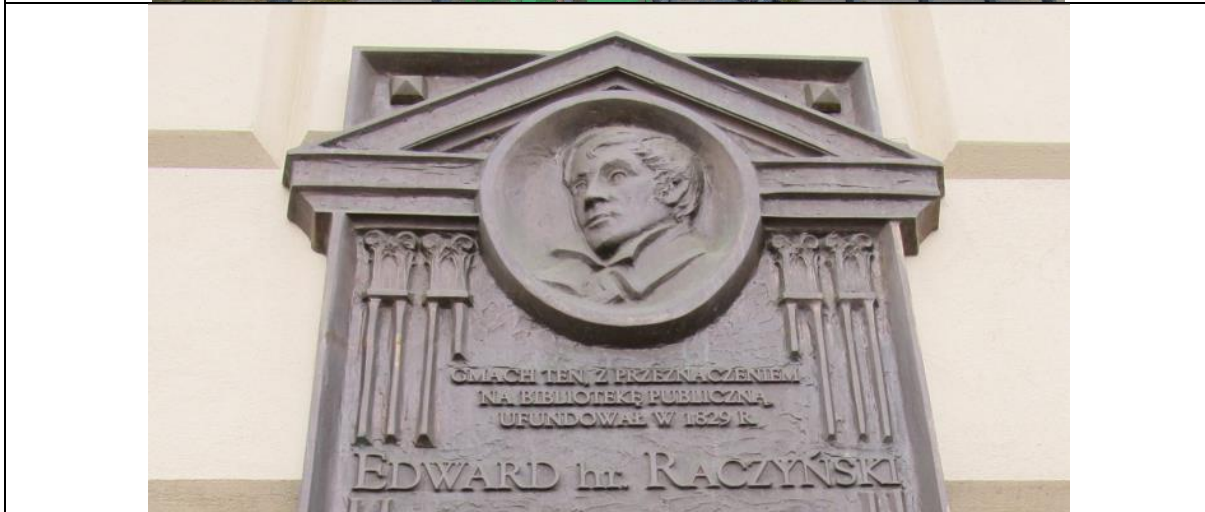












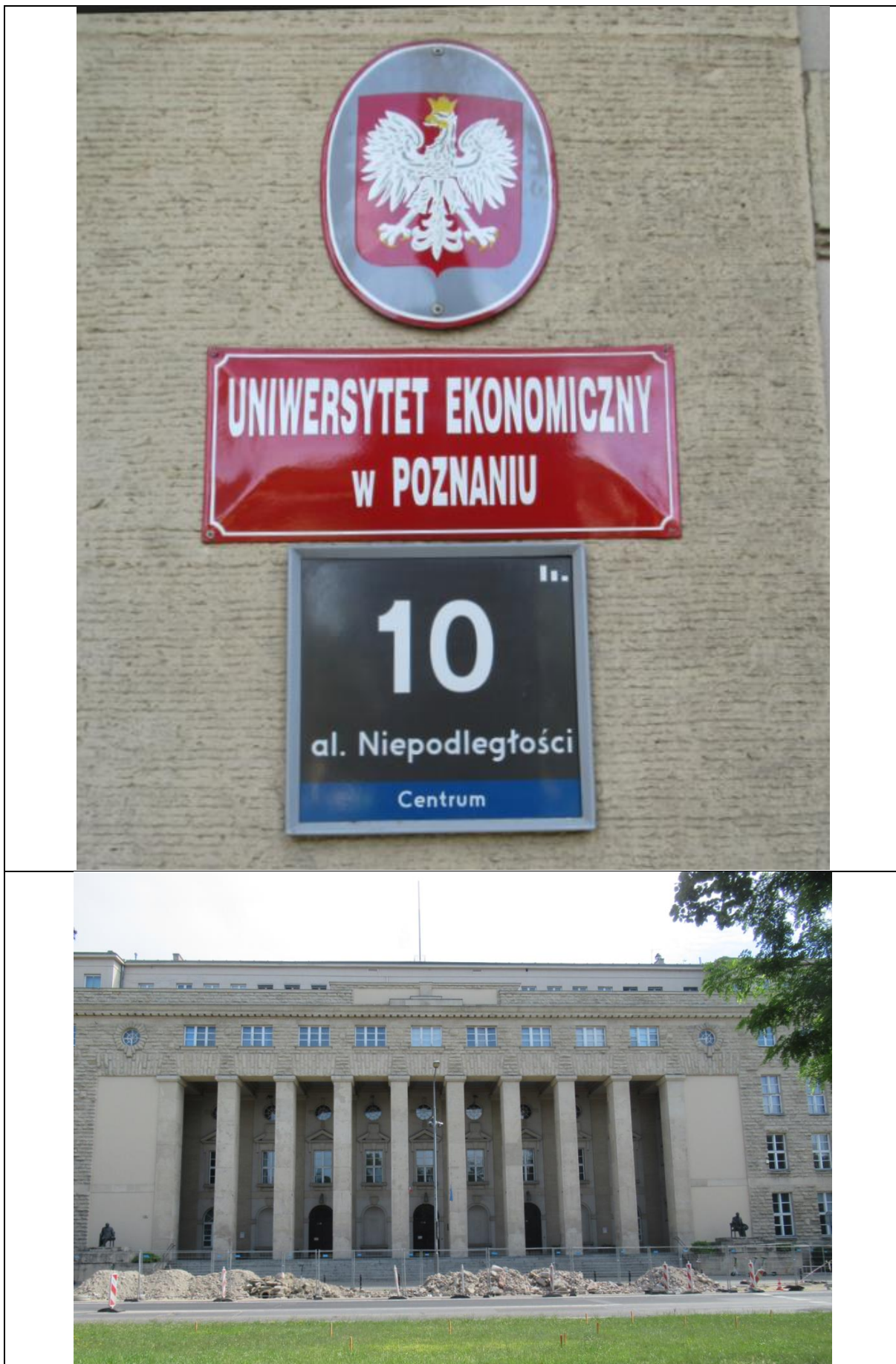






Akademia Muzyczna – szklany budynek po lewej



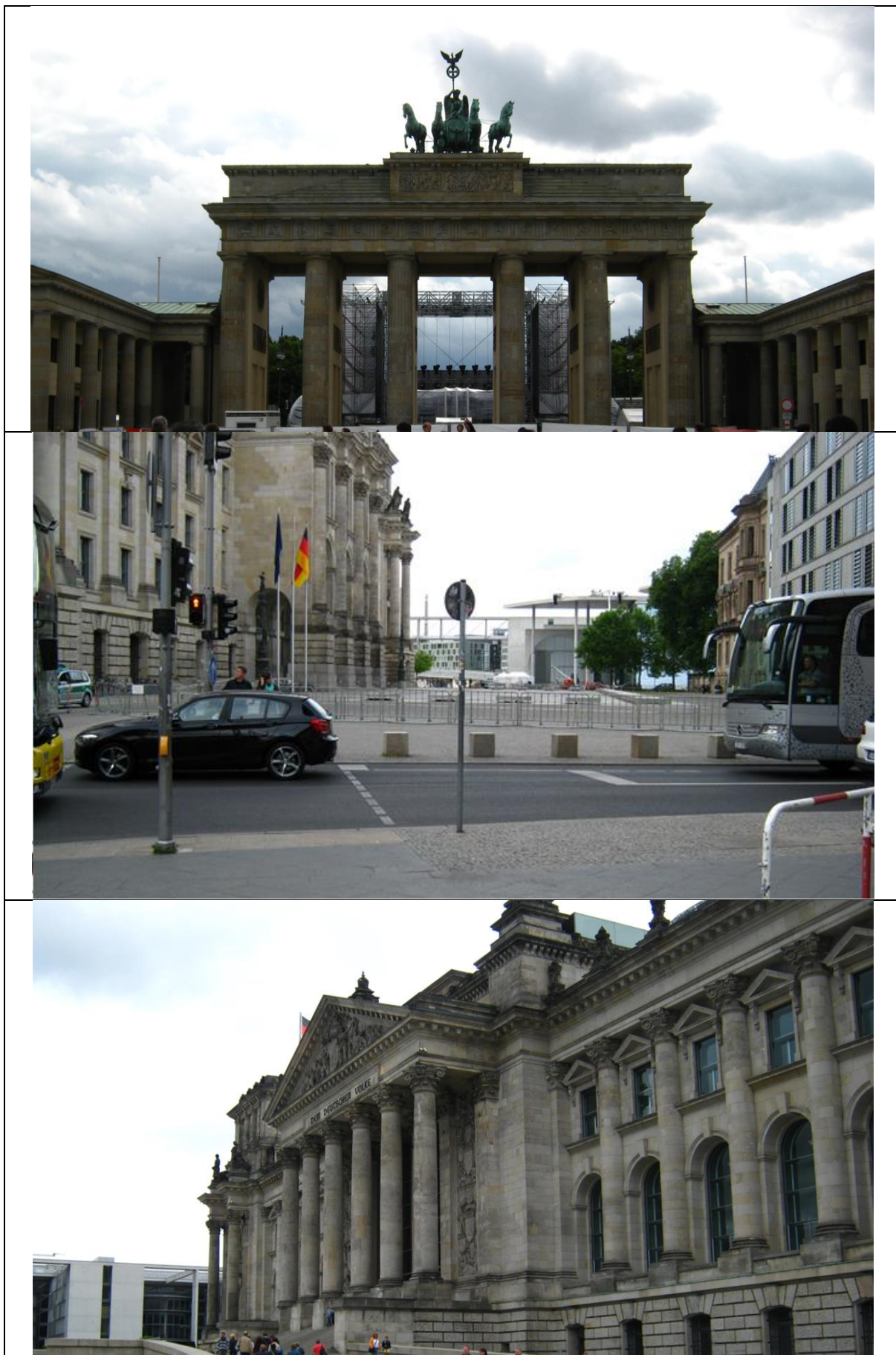




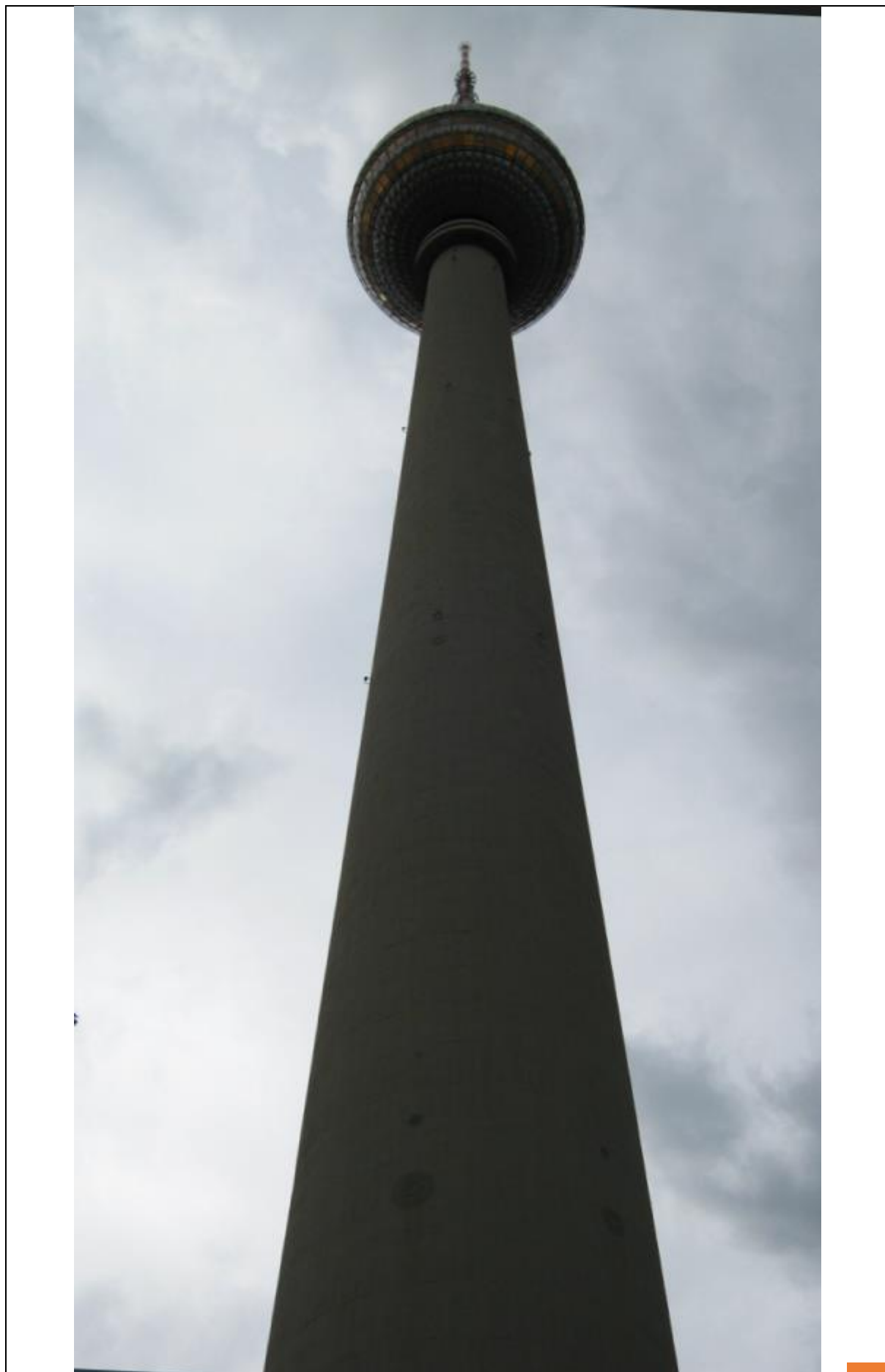
Żegnamy Poznań!!

ARMAGEDON – eseista do hotelu jechał kilkadziesiąt minut, a właściwie stał, taxi kosztowało fortunę, a odcinki naszej serii są bezpłatne, eseista może wydać ile ma ...

BERLIN – miasto dzieciństwa BOHATERKI**OKOLICE STAREGO I NOWEGO PARLAMENTU**









Jedziemy na wycieczkę do POCZDAMU – ze słynnym Sans Souci









OKOLICE DWORCA BERLIN HBF – widok na okolicę – w tle PARLAMENT

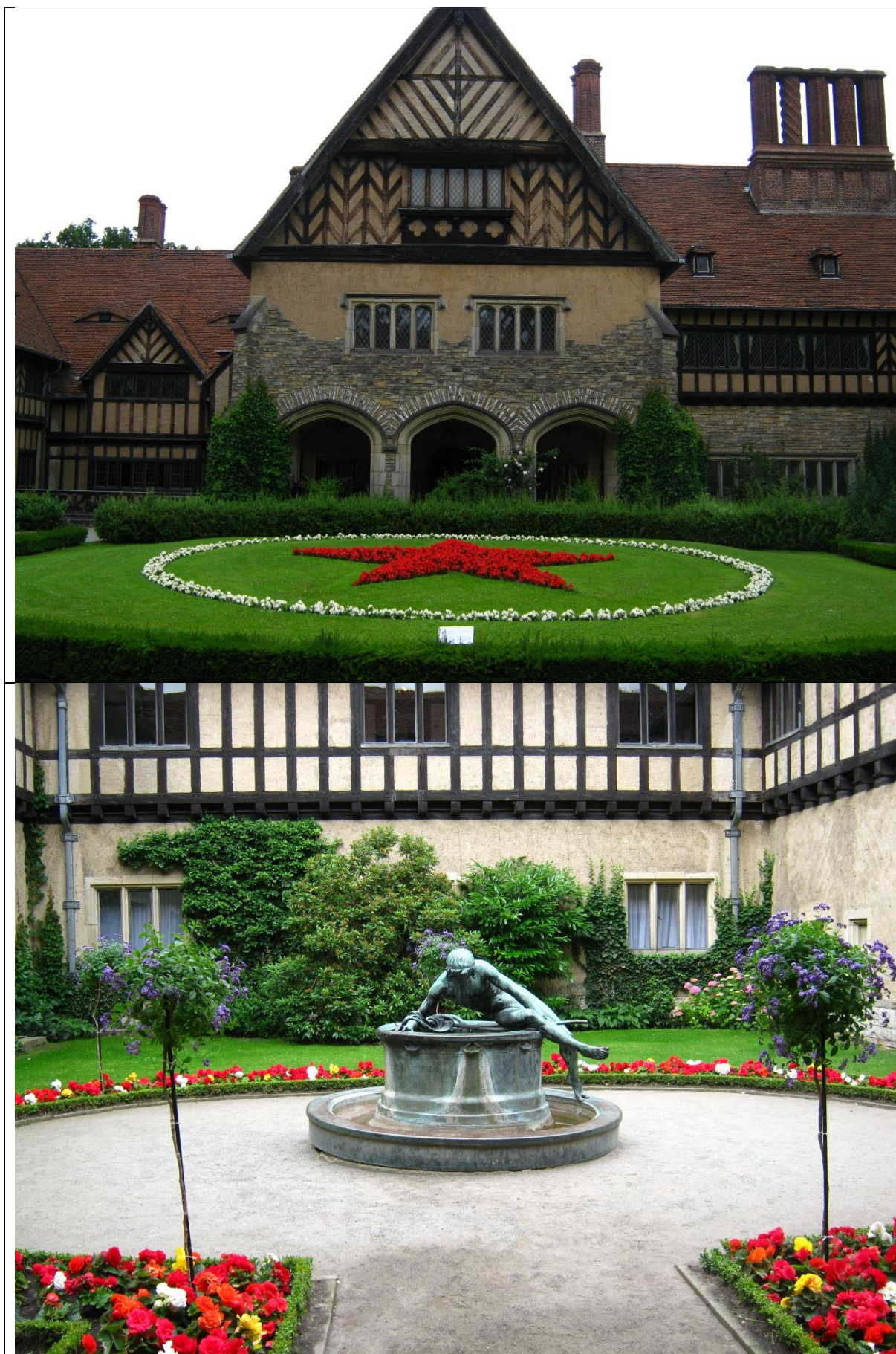






Z Checkpoint „CHALIE” - jedziemy metrem do POCDAMU – gdzie namalowano granice PRL









Dworzec Główny (nowość) ma 4 poziomy – czwarty najniższy dla linii metra, łączącej dworzec z siecią metra, DB oraz linii lokalnych (RB), ponad 200 stacji – coś dla eseisty, który nie jeździ samochodem i nie lata... Sieć obejmuje także Poczdam (Potsdam) – w innym Landzie

BYDGOSZCZ - miasto gdzie mieszkali kilka lat z mężem (po ślubie)

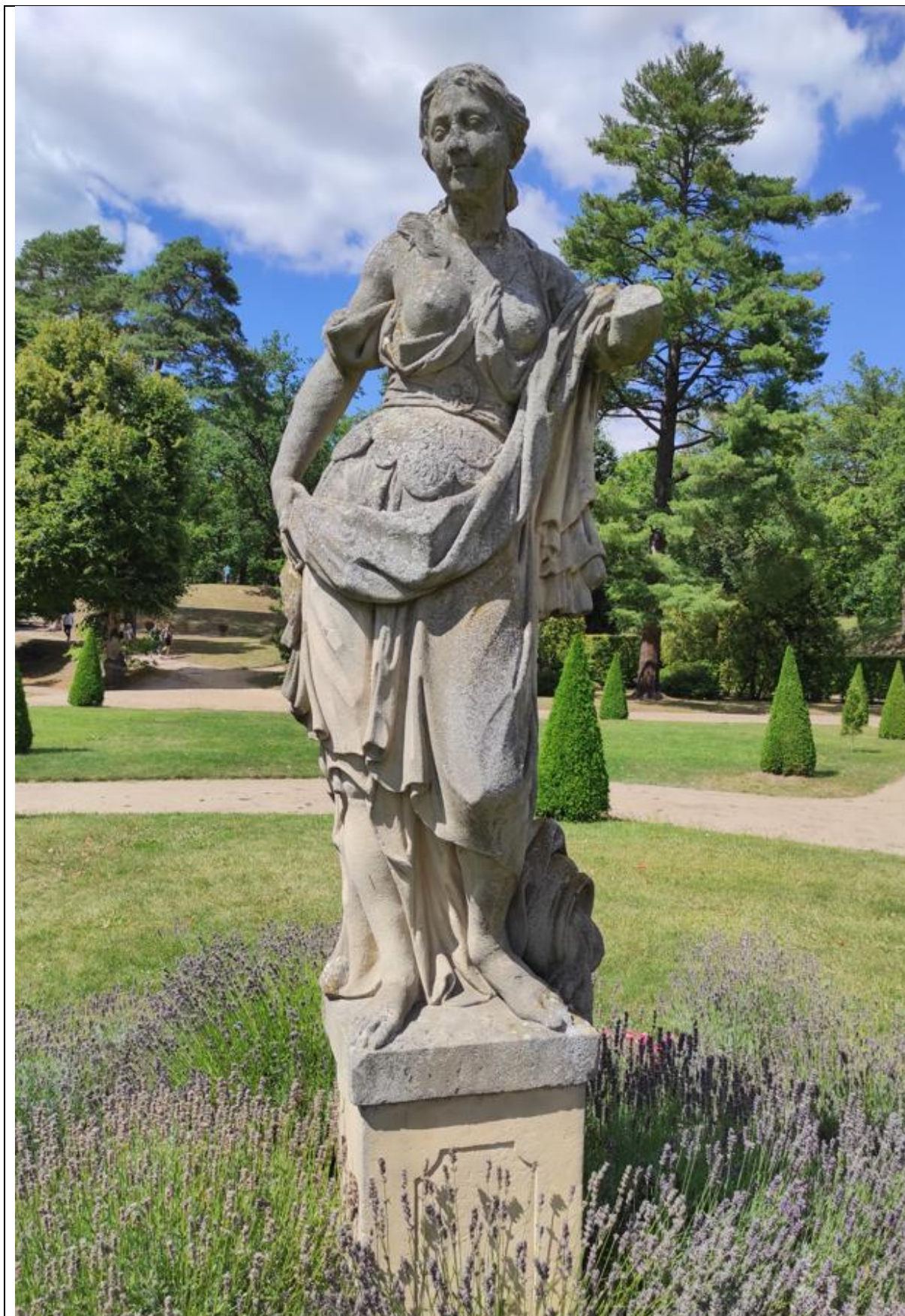


Mąż aresztowany przez Niemców (potem nikt go już nie widział wśród żywych). Hitlerowcy od pierwszych dni II wojny światowej zabili tu około 20 tys. Polaków – mieszkańców oraz robotników przymusowych w zakładach prochu (materiałów wybuchowych). Pomnik stoi w miejscu rozsteliwań (jednym z wielu w Bydgoszczy i okolicy). To też miasto rodzinne eseisty.



Powyżej: pomnik – fonanna POTOP, poniżej: ulica Długa, jedna z najstarszych w mieście





Zdjęcia wykonał Stan Zawisłak (eseista).